

POSTANOWIENIE

Dnia 17 września 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

SSN Grzegorz Misiurek

w sprawie z powództwa Wspólnoty Mieszkaniowej w Ł. przy ul. A., Wspólnoty Mieszkaniowej w Ł. przy ul. B. i Wspólnoty Mieszkaniowej w Ł. przy ul. C.

przeciwko J. K., T. B. i B. B.

o stwierdzenie nieważności umowy darowizny,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 17 września 2010 r.,

zażaleń pozwanych T. B. i T. B. na postanowienie Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 2 lutego 2010 r., sygn. akt III Ca (...),

oddala zażalenia.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 2 lutego 2010 r. Sąd Okręgowy w Ł. uzupełnił co do kosztów procesu wyrok z dnia 11 stycznia 2010 r., którym na skutek apelacji pozwanych od wyroku Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 18 marca 2009 r. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo. Powołanym postanowieniem Sąd Okręgowy zasądził od powodów: Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. A. w Ł., Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. B. w Ł. i Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. C. w Ł. solidarnie na rzecz pozwanej J. K. kwotę 150 zł oraz na rzecz pozwanych T. B. i T. B. solidarnie kwotę 150 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej od apelacji.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy stwierdził, że wniosek pozwanych o uzupełnienie wyroku z dnia 11 stycznia 2010 r. co do kosztów procesu jest w świetle art. 351 § 1 k.p.c. uzasadniony, gdyż w wyroku w tym nie orzeczono o obowiązku zwrotu kosztów sądowych w postaci opłat od apelacji, które należą do kosztów niezbędnych do

celowego dochodzenia praw i celowej obrony w rozumieniu art. 98 § 1 k.p.c. i powinny być pozwany zwrócone przez stronę powodową jako przegrywającą sprawę. Koszty te obejmowały dwie opłaty sądowe w kwotach po 150 zł, w tym jedną od apelacji wniesionej przez pozwaną J. K., a drugą od apelacji pozwanych T. B. i T. B., którzy wnieśli apelację w jednym piśmie podlegającą jednej opłacie.

W zażaleniach na to postanowienie pozwani T. B. i T. B. postawili zarzut sprzeczności ustaleń z zebrany materiał przez przyjęcie, że uiszcili od apelacji tylko jedną opłatę w kwocie 150 zł, podczas gdy w rzeczywistości uiszcili opłatę w łącznej wysokości 300 zł, co wynika z dowodów znajdujących się w aktach na kartach 188 i 247. W konkluzji żalący wnieśli o zmianę zaskarżonego postanowienia i zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz każdego z nich kwot po 150 zł.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.), pismo wnoszone przez kilka osób podlega jednej opłacie. Jeżeli jednak przedmiotem sprawy są roszczenia lub zobowiązania jednego rodzaju i oparte na jednakowej podstawie faktycznej i prawnej (współuczestnictwo formalne), każdy współuczestnik uiszcza opłatę oddzielnie, stosownie do swojego roszczenia lub zobowiązania.

Przedmiotem niniejszej sprawy było żądanie stwierdzenia nieważności umowy darowizny udziałów we współwłasności nieruchomości, zawartej w dniu 11 lipca 2006 r. przez J. K. jako darczyńczynię z T. B. i T. B. jako obdarowanymi. Nie ulega zatem wątpliwości, że po stronie pozwanej zachodziło współuczestnictwo materialne w rozumieniu art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c. W konsekwencji apelacja wniesiona przez pozwanych T. B. i T. B. w jednym piśmie podlegała jednej opłacie.

Jak niewadliwie ustalił Sąd Okręgowy, pozwani T. B. i T. B. wnieśli wspólną apelację, którą opłacili kwotą 150 zł. Następnie, w dniu 12 maja 2009 r. wpłynęła do Sądu Rejonowego kolejna apelacja pozwanego T. B. sporządzona przez jego pełnomocnika w osobie adw. P. G., który z własnej inicjatywy opłacił ją kwotą 150 zł. Sąd Rejonowy potraktował tę apelację jako uzupełnienie wcześniej wniesionej i opłaconej już apelacji obu pozwanych.

W dniu 29 października 2009 r. została uiszczona opłata w kwocie 150 zł, która stanowiła opłatę sądową od apelacji pozwanej J. K. O uiszczenie tej opłaty został wezwany adw. T. B., jako pełnomocnik procesowy pozwanej.

Ze względu na to, że pozwani T. B. i T. B. wnieśli apelację w jednym piśmie, a sporządzone przez adw. P. G. pismo nazwane apelacją stanowiło jedynie uzupełnienie wcześniej wniesionej i opłaconej apelacji, do niezbędnych kosztów procesu może być zaliczona tylko jedna opłata od apelacji w kwocie 150 zł.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. oddalił zażalenia jako pozbawione uzasadnionych podstaw.